

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Lipca v. s. 1832 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o. —

Dzień 1 t. m., oznaczony u nas został uroczystym obchodem Święta Wysokich Narodzin NAYJAŚNIYSZYCH CESARZOWEY JEYMOŚCI ALEXANDRY FRODOROWNY, przez dziękczynne nabożeństwo i śpiewany hymn *Ciebie Boże Chwalemy*, we wszystkich cerkwiach, kościołach i różnych wyznań świątyniach. Wyżsi Urzędnicy, Woyskowi i Cywilni, składali swe powinszowania z okoliczności dnia tego u JO. Xiążęcia Jmci Pana Wojennego Gubernatora, u którego dnia tego był obiad i wieczór z tańcami, które się do późney nocy przeciągnęły. Miasto całe rżęsiście było oświecone. Ratusz i wiele znacznieszych domów, bram, wystaw, odznaczały się większą świetnością. Pierwszy raz tego wieczora z przyjemną ciekawością widzieli mieszkańcy Wilna illuminowany Pałac CESARSKI, w sposób prawdziwie prosty i prawdziwie podobający się. Piękna pogoda tego wieczora dodawała przyjemności i powiększała radość mieszkańców tutejszych, którzy wielkimi gromadami do późna się po ulicach przechadzali, zajęci oglądaniem tych powierzchownych okazów hołdu wewnętrznego, a powszechnego, ku uczczeniu TEX, KTORA Tron Potężnego Państwa przyozdabia wzorem cnót domowych i familiynych.

Urządzeniem oświecenia Pałacu zajmował się JP. Kolb, Sekretarz Komitetu Budowniczego tegoż Pałacu.

*Sankt-Petersburg dnia 25 czerwca.*

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, d. 16 t. m., na Jełagińskim-Ostrowiu datowany, w nagrodę odznaczający się gorliwością służby, Miński Marszałek Gubernialny, Radzca Stanu, *Osztorp*, naytąskawiey wyniesiony na Rzeczywistego Radzcę Stanu. (G.S.)

— Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 17 b. m. Major 16go półku strzelców *Gonczarewski*, mianowany Komendantem twierdzy *Modlino*.

— Uczniowie korpusów: Paziów, 1go i 2go Kadetkich i półku Szlacheckiego, dotknięci losem rodzin, które ucierpiały od zdarzonego 8 b. m. w Petersburgu pożaru, jednomyślnie prosili u swej Zwierzchności, iżby im wolno było otrzymaną na paradzie 8 maja b. r. nagrodę, wynoszącą po rublu srebrnym na głowę, ofiarować na rzecz tych nieszczęśliwych. CESARZ JEYMOŚĆ z zadowoleniem raczył się przychylić do tak chwalebne go żądania. (T.P.)

*Warszawa d. 8 lipca.*

Wczoraj, jako w uroczystość Urodzin N. CESARZA i KRÓLA NIKOŁAJA Igo, wszelkie Władze Duchowne, Woyskowe i Cywilne składały powinszowania JO. Xięciu Namiestnikowi na pokojach Zamkowych, poczem odbyło się nabożeństwo tak w Kościele Metropolitalnym, w którym celebrował JW. Xiądz *Wojakowski*, Biskup Suffragan Lubelski, jako też w Kaplicy Zamkowej. W czasie *Te Deum* zagrzmiały działa. — JO. Xiądz Feldmarszałek Namiestnik dawał świetny obiad, w czasie którego ciągle grała muzyka, a przy spełnieniu za zdrowie MONARCHY, powtórnie z dział przeszło 100 razy dano ognia. — W Teatrze Narodowym w końcu widowiska ukazał się obraz ozdobiony cyfrą N. PANA. Artyści śpiewali pieśń *Boże zachoway Króla*. Wieczorem oświecono domy Rządowe i obywatelskie. (G.W.)

## PRUSSY.

*Berlin d. 29 czerwca.*

Główna administracya długów krajowych

wydała tu d. 25 b. m. obwieszczenie, iż długi krajowe prowincjonalne, od których się płaci prowizya 5 od sta lub więcej, a które wynoszą 25,914,694 talarów, mają bydź zaspokojone gotowizną d. 2 stycznia 1833 r. z pewnemi wyjątkami. Jeśliby wierzytiele i nadal zostawić chcieli kapitał na prowizya 4 od sta, mają w tey mierze podać oświadczenia w przeciągu 3 miesięcy, a naypóźniej do d. 1 października r. b.

— Dnia 4 Lipca. —

N. Pan udzielił raczył order Orła Czerwonego 1szej klasy lordowi *Adolfowi Fitz-Clarence*, a Kapitanowi marynarki Angielskiej *Sparshot* i *Smart* tenże order klasy 5ciey. — Xiądz *Felix Schwartzberg* przybył tu wczoraj z *Wiednia*. — J. K. Mość Xiądz *Fryderyk* Niderlandzki, wraz z swą małżonką i Xiężniczką *Ludwiką*, onegdaj wyjechali do *Hagi*.

Według wiadomości z *Królewca*, uniwersytet tutejszy, poniósł dotkliwą stratę, przez śmierć Professora medycyny, doktora *Augusta Grzegorza Richtera*.

Przybył tu z *Petersburga* JW. *Schöller*, Jenerał piechoty i pełnomocny Minister przy Rosyjskim Dworze.

Tajny Minister Państwa, Baron *Wilhelm Humboldt*, wyjechał stąd w okolice *Nadrenskie*.

*Królewiec d. 25 czerwca.*

Wspomniany w naszym gazecie Jenerał *Bülow*, jeden z głównych dowódców spisku na stronę *Don Pedro* w *Rio-Janeiro*, jest Niemcem. Przed 12 laty z woyska Hiszpańskiego, udał się do *Buenos-Ayres*. Ztamąd przeszedł do *Rio-Janeiro*, gdzie był wydawcą dziennika opozycyjnego *Americano*, którego głównym redaktorem był terazniejszy Minister spraw wewnętrznych *Feijos*, z Ministrem woyny w nienaylepszym zostający porozumieniu. — Jenerał *Bülow* siedzi teraz w więzieniu. (G.W.)

## AUSTRYA.

*Wiedeń dnia 20 czerwca.*

Za naywyższym pozwoleniem Cesarza Jmci odbędzie się w *Wiedniu* dziesiąte powszechne zgromadzenie Niemieckich Badaczów Natury i Lekarzy. Posiedzenia rozpoczną się w dniu 18 września 1832, a zamknięte zostaną w dniu 26 t. m.; Panów Badaczy natury i Lekarzy, którzy do tego zgromadzenia wedle statutów przystąpić zamysłają; wzywa się, aby od 12 do 17 września rano od godziny 9tej do 11stej, a z południa od 4tej do 6tej, znajdowali się w gmachu C. K. Uniwersytetu przy ulicy *Piekarskiej*, pod liczbą 756, gdzie będą obecni podpisani na ten rok wybrani gerenci, aby członków zapisywać i onych oznajmiać z ustawami towarzystwa. Zagranicznych członków zaś uprasza się, aby zaraz po przybyciu zgłosili się o otrzymanie karty pobytowej, i aby na żądanie powzięli wiadomość o gotowych pomieszkaniach. w *Wiedniu* d. 12 czerwca 1832. — Józef Baron *Jacquin*. J. J. *Littrow*.

— Dnia 27 —

Znowu mówią, że nasz rząd robi jakieś układy z Seymem Szwajcarskim. Co się tycze spraw Szwajcarskich, odbywają się w *Wiedniu* konferencye, których celem jest reorganizacya Helwecyi i przywrócenie po części starodawnych jej form arystokratycznych. (G.W.)

## SAXONIA.

Roczne utrzymanie 30,000 woyska Bawarskiego kosztuje 4,700,000 tal.; 13,000 Hannowerkiego 1,476,388 talar.; 13,000 Wirttembergskiego

1,287,224 tal.; 12,000 Saskiego 1,490,953 tal.; 10,000 Badeńskiego 1,098,666 talarów. A zatem roczne utrzymanie 1,000 żołnierzy kosztuje: w Bawaryi 94,000 tal., w Królestwie Wirttemberskiem 99,017<sup>5</sup>/<sub>12</sub> tal., w W. X. Badeńskiem 109,866<sup>2</sup>/<sub>3</sub> tal., w Królestwie Hannovera 113,568<sup>4</sup>/<sub>3</sub> tal., w Królestwie Saksii 124,246<sup>1</sup>/<sub>2</sub> talarów. (Gaz. Sas.)

#### Szwecya.

Sztokholm dnia 19 czerwca.

Rozbiegła się tu pogłoska, że w jednej parafii pryncypi *Gotland*, panuje wielki niedostatek żywności. Rządca tej prowincyi, dla interesów bawiący w Sztokholmie, powrócił tam natychmiast, dla przekonania się o prawdziwym stanie rzeczy. Skąd doniósł tu, że w celu tym udał się w dniu świątecznym do kościoła parafialnego, gdy wszyscy mieszkańcy tłumnie w nim byli zgromadzeni, i tu otrzymał od nich najsoleniejsze zapewnienie, że jest dostateczna ilość zboża, że wszystkie pola pozasiewane, i że tylko poddzierżawcy i osoby niestrudzące się rolnictwem, nie mają pieniędzy, na zaopatrzenie się w potrzeby. Dla zaradzenia tej potrzebie, rządca, z rozkazu Króla Jmci, darował prowincyi tej 1200 talarów, i kazał jej wydać znaczną ilość krup i mięsa. Prowincya *Skaraborg*, stanowiąca część *Gotlandyi* Zachodniej otrzymała także od Najjaśniejszego Pana 15,000 talarów bankowych zasiłku. Nadto Monarcha, chcąc mieszkańcom przez pracę nastrożyć sposób zarobkowania, przeznaczył 7,000 talarów bankowych na kopanie rowów w okolicach bagnistych i pozwolił, aby pewna liczba rolników była zatrudniona, około prac warowni. Podług raportu Kollegium górniczego, zdanego Królowi Jmci, Szwecya przez długi szereg lat nie wyprowadziła tyle żelaza, co w roku zeszłym. W ostatnich dziesięciu latach, wywóz ten czynił rocznie w przecięciu 399,000, w ostatnim zaś 463,000 funtów okrętowych. Dotychczas powietrze bardzo sprzyjało siebie i wszystko rokuje pomyślne żniwo. Od dnia wczorajszego, zgromadzono na *Ladugardsgarde*, równinie w bliskości miasta, obóz 1000 piechoty i jazdy w celu odbywania ćwiczeń. (G.W.)

#### Niemcy.

Speyer d. 27 czerwca.

Feldmarszałek *Wrede* znajduje się tu od dnia wczorajszego, a nowy Jenerałny Kommissarz dziś spodziewany. Wszyscy z największą niespokojnością oczekują wypadków tej misyi.

Monachium.

Na podaną prośbę 135 Duchownych, aby od 20tu lat przyobiecane Kościołowi Protestantkiemu urządzenie teraz nastąpiło, dał Monarcha odmowną odpowiedź. (G.W.)

#### Francya.

Paryż dnia 20 czerwca.

*Dziennik Rozpraw* opowiada następujący wypadek: gdy Xiążę *Orleanu* w czasie rewii, którą odbywał dnia 12 t. m. z gwardyą narodową i liniowem wojskiem w *Tulonie*, przejeżdżał około szeregów liniowych, dowódzca oddziału, o którego przychylności dla teraźniejszego rządu nikt nie wątpi, po okrzyku niech żyje Król Francuzów, przez zapomnienie wykrzyknął zaraz: „niech żyje Xiążę *Bordeaux*”, zamiast niech żyje Xiążę *Orleanu*. Xiążę spostrzegł zaraz, że to się stało tylko przez omyłkę, i rzekł z uśmiechem: „Ey Panie Komendancie!”—Można sobie wystawić, jakie było zmieszanie się tego oficera. Gdy Xiążę kontynuował dalej przegląd, jenerał areztował owego oficera. Po skończonym przeglądzie, Xiążę, dowiedziawszy się o tém, nie tylko uwolnił oficera, ale owszem zaprosił go do siebie na obiad.

Jenerał *Lafayette* po przybyciu do zamku *La Grange*, został uroczystie powitany od mieszkańców okolicznych, a szczególniej z *Rozay*. Burmistrz tego miasta przemówił do niego w imieniu ludu.

*Journal du Commerce* pisze: Skazanie na

śmierć *P. Geoffroy*, sprawiło głębokie wrażenie w stolicy, zjadł tém większe, że mało jest nadziei, aby go ulaskawiono. Niektórzy bowiem z ministrów oświadczyć mieli, iż na przypadek zwolnienia kary któremukolwiek ze sprawców ostatnich rozruchów, o dymissyą dopraszać się będą.

Niepoprawni Szuani, pomimo, że wszędzie niemal przytłumiono powstanie, z postrachem starają się rozgłaszać, że jeszcze się nie wszystko skończyło. (*Monitor*.)

*Courrier Français* pisze: iż gdy Pan *Chateaubriand* powtórnie wzbraniał się wymienić nazwiska swego przed sądem, wyznaczonym do instrukcyi sprawy, tenże sędzia widział się zniewolonym wezwać Pana *Bertin* starszego i adwokata *Ledru*, znajdujących wspomnianego Vice-Hrabiego, aby w obecności ich spisał protokół względem tożsamości osoby jego.

— Dnia 21 —

*P. Royer Collard*, na konferencyi, którą miał z Ministrem spraw wewnętrznych i handlu, mocno przeganiał ogłoszenie *Paryża* w stanie oblężenia. Czynił także uwagę, iż rząd więcej sobie tém zaszkodził, aniżeli, jak się spodziewał, zjednał przychylności, że takiego, jakim jest *P. Chateaubriand*, nikt nie może kazać rozstrzelać?

Deputowany *P. Coulmann*, który przystąpił do opozycyi, miał utracić posadę w Radzie Stanu.

W liście Pana *Chateaubriand* do Pana *Bertin* starszego, pomiędzy innemi jest: „Spółtowarzysze więzienia są, jakby spółtowarzysze szkolni, połączeni wspomnieniem uczci i wspólnych nauk. Radbym ci osobście podziękował i wszystkim *Dziennikarzom*, którzy mi dali tyle przychylności dowodów; ale wiesz, że jestem w więzieniu, w więzieniu, osadzanem wprawdzie u przeymościa moich gospodarzy. Trudnoby mi było dość wychwalić gościnność i usłużność Pana Prefekta policyi i cafey jego rodziny. Zgryzotałony, mojem mocno i wyłącznie mię zasmuca. Przy słabem zdrowiu, za czasów terroryzmu, 18 miesięcy cierpiał za mnie w więzieniu. Ostatki mego przeznaczenia nazbyt wielkiem są dla niey ciężarem. Oświadczyłem w mojem ostatniem piśmie, iż uznaję towarzyski porządek, istniejący we Francyi, że obowiązany jestem opłacać podatki, i t. d. i t. d. Zjad wpływawa, że, gdybym był oskarżony o zbrodnię socyalną (morderstwo, kradzież, napaść na osobę, własność i t. p.) znaćbym musiał właściwość sądów krajowych we wszystkich tych przypadkach. Lecz, będąc oskarżonym o zbrodnię polityczną, nie mam potrzeby rozprawiać. Oskarżyciele nawet moi i w milczeniu mojem znajdują korzyść: gdyż przez to rzekam się dobrowolnie najsilniejszego sposobu obrony. Czy przy słuszności, czy w błędzie jestem, czy teoria ta jest dowolną i do zbiecia, nie w tém leży pytanie. Takie jest moje przeświadczenie, stoję przy niem, dla niego wszystko poświęcę, życia nawet nie wyłączając. Moje wychoienie (*gîte*), już obrane. Miasteczko, w którym odebrałem życie, zawczasu, uczciło mi wzniesieniem mi swoim nakładem grobu na wyspce, którą wkażałem. *P. Bertin* w przypisku swoim dodaje: „opuszczałem, bo powinienem, te miejsca, w których wyneurzone są zdania, które na nieszczęście w tej chwili nas rozłączają”

Baron *Hyde de Neuville*, w drugim dniu po uwiezieniu odebrał wizytę od swojej małżonki, córek i przyjaciół, których tak było wiele, iż pokóy, lubo obszerny, stał się wreszcie za szczupły. Pomiędzy wielu listami, pisanemi do Barona, jest także list *P. Odillon-Barrot*, w którym ofiaruje mu swoją pomoc w sądzie.

*National* ogłasza imiona 40 Deputowanych, którzy na przeszłej sessyi głosowali przeciw Ministeryum, a którzy jeszcze do opozycyi nie przystąpili. Przeciwnie 8 członków, którzy raz za drugi raz przeciw Ministeryum głosowali, przystąpili do opozycyi, w której dotąd ogóle 125 Deputowanych znajduje się.

*Constitutionnel* pisze, że w dniu 5 i 6 czer-

wca, zginęło powstańców 93, a 291 było ranionych, pomiędzy temi byli niektórzy tylko ciekawi widze. Summa więc z obu stron poległych wynosi 166, a ranionych 635. (G. IV.)

Pan *Chateaubriand*, w wigilią swojego uwięzienia, zaproszony był na obchód pogrzebowy pewnej młodej osoby, córki swojego dawnego przyjaciela. Obrządek ten smutny zajął go całkowicie, tak, iż się zabierał do wyptacenia hołdu pamiętki nieszczęśliwemu oycu, wtenczas właśnie, kiedy rozkaz wzięcia go z mieszkania przyszedł. Nie myślał wszakże, ażeby ta nieszczęsna przygoda uwolniła go od uiszczenia się z długu, który dobrowolnie przyjął na siebie. Udzielamy czytelnikom naszym wierszy, które *P. Chateaubriand* ułożył w swoim więzieniu.

W Prefekturze Policji d. 17 czerwca 1832 r.

Dla *Elizy Frisel*, córki mojego przyjaciela, pogrzebionej w oczach moich, wczora d. 16 czerwca, na cmentarzu *Passy*.

Truna i róże do grobu zstąpiły,  
Bolesney godła rodzicielskiej straty:  
Ziemia, swe krasy chowasz w cieni mogiły:  
Młodą dziewicę i wiosniane kwiaty!

Zawrzyj na zawsze te skarby w swém łonie:  
Nie wart ich w klęski, w zbrodni świat bogaty:  
Schną w skwary, barwy ronią, gdy wiatr wionie,  
Młoda dziewica i wiosniane kwiaty.

W lekkim, *Elizo*, odpoczywasz spaniu!  
Wiek cię nie oblokł w ciężkie życia szaty:  
Dzień o pogodnym skończyły świtaniu,  
Młoda dziewica i wiosniane kwiaty.

Lecz się pochyla, nad twojemi zwłoki  
Oyciec, i troską obciążon i laty:  
Czas jedną kosą ściele dąb wysoki,  
Młodą dziewicę i wiosniane kwiaty!

— W kilka godzin po swoim uwięzieniu, jenerał *Romario* został wypuszczony na wolność; zapewniają, iż dał słowo honorowe powrócić do więzienia, skoro tylko władze tego zapotrzebują.

— Piszą z *Vannes* pod 14 czerwca: Pani hrabina *du Boldern*, została skazana przez trybunał kryminalny, na zapłcenie 2,000 fr. sztrafu, na dwa miesiące więzienia i na zwrot kosztów procesu, za to, iż publicznie słyszeć się dała, z okrzykiem: *Niech żyje Henryk V*, i z jego wizerunkiem rozdawała medale.

— Rozkaz królewski z dnia 3, zaleca formowanie dwóch nowych batalionów infanterji lekkiej, pod nazwaniami pierwszego i drugiego batalionu Afrykańskiego: każdy z tych regimentów, składać się będzie z 28 oficerów, oraz 1005 podoficerów i prostych żołnierzy.

— Zdaje się, iż w szkole wojennej *Saint-Cyr*, z powodu przegładu, odprawionego w *Wersalu*, zaszyły niejakie rozruchy. Mówią, że się uczniowie zabarykadowali, i posiadają, iż siedemnastu z nich pojmano, którzy zaprowadzeni do *Paryża* i rodzinom swoim oddani zostali.

— Rada jeneralna wandeyska zakończyła swoje posiedzenie. Po wotowaniu na wydatki, dla utrzymania gwardji narodowej i na pierwiastkową instrukcją, wotowano na przezuaczenia znaczniejszego funduszu na drogi. Rada, prócz tego domagała się u rządu, ażeby nowe otworzone zostały gościńce, jako jedyny środek uspokojenia Wandej. Wystawiała między innemi potrzebę komunikacyi między *Montaigu* i *Challons*, gdyż przedzielająca je przestrzeń, po więkzej części okryte lasem, nie jest żadnemi drogami przerznięta. Rada wystawiła ministerstwu, że łagodne środki, jakich użyto względem stronników zamieszania, a które oni potrafili wystawić za nieobojętną oznakę słabości rządu, więcey nadały tęgości zamysłom buntowniczym, których się skutki w wielu departamentach zachodnich jawnie okazały. Rada wyłożyła, iż smutne nauczyło doświadczenie, jak zamysły tego rodzaju nie zostały opuszczone wtenczas nawet, kiedy na swojej

drodze napotykały przeszkody, zrządzone raczej trafem albo niewczesnym ich sprawców pospiechem, nie zaś przezornością administracyi.

— Piszą z *Madrytu* pod 11 czerwca: „Zimna są bardzo doymujące: odziewają się zwykle, jak w zimie. Febry terycanny trapią stolice i prowincye. W okolicach *Madrytu* mnóstwo ludzi wymiera. (J. d. S. P.)

— Dnia 22 —

O liście Pana *Chateaubriand* do Pana *Bertin*, którego treść wyżej umieszciliśmy, *Constitutionnel* to między innemi wyraża: — „List tego znakomitego pisarza, jak wszystko, co zpod jego pióra wyptywa, jest pełen życia, i pod tym jedynie względem zasługuje na uwagę. Bylibyśmy go dawniey do wiadomości publiczney podali, gdybyśmy wierzyli, iż jawność ta w czémkolwiek przyczyniłyby się mogła do wykrycia niewinności lub jakowej użyteczności szlachetnego więźnia. Lecz widzimy w nim tylko wykład szczególniejszey nauki w towarzyskim i politycznym porządku. Zdanie takiego męża, jak *P. Chateaubriand*, jest zawsze wielkiej wagi, ale dla tego nieomyślnie nie jest. Tą razą niemożemy z nim wcale bydź tegoż samego sposobu widzenia rzeczy. — Czyliżby naprzykład cudzoziemca, za przestępstwa polityczne we Francji przytrzymanego, dla tego tylko na wolność puścić miano, iż on władzy rządu naszego nie uznaje? Wyznamy szczerze: podobna zasada jest do tego stopnia dziwactwem, iż nawet na rozbiór nie zasługuje.”

Mówią, że *P. Hyde de Neuville* nie uda się do domu przeznaczonemu dla chorych, jak z początku mniemano, gdyż słysząc, że jutro odzyska wolność.

Donoszą z *Nantes* pod d. 19 b. m.: — „Jenerał dywizyi *Bonnet*, odebrał z *Paryża* przeszyfey nocy instrukcye. Tenże Jenerał zabronił krewnym odwiedzenia tutejszych więźniów stanu, i najsurowszy wydał zakaz tajemnych rozmów między więźniami, a odwiedzającemi ich osobami. Wiadomości z *Bressuire* (Departament *Sevres*) z dnia 17 b. m. donoszą, iż bracia *Lusignan* i *Pau Varent*, oskarżonych o wszczynanie wojny domowej, zostali aresztowani, dwaj pierwsi w témże mieście, ostatni zaś w *Parthenay*. W czasie rewizyi domów w całym Departamencie w celu rozbrojenia, znaleziono wielu ranionych Szuanów. W północney stronie tego Departamentu panowała spokojność, powstańcy cofnęli się do departamentu *Maine et Loire* i niższej *Loary*.”

W redakcyi *Dziennika Rozpraw*, do dnia wczorayszego, złożono dla tutejszych gwardzistów raniowych w czasie ostatnich rozruchów, i dla rodziny pozostałych po poległych 67,919 franków.

Jeden z Redaktorów *Karolistowskiego Dziennika*, *Brid Oison*, który w przeszłym miesiącu został aresztowany, odesłany został do *Vincennes*.

— Dnia 23 —

Dzisiejszy *Monitor* pisze: — „Rozmaite piśmie stolicy zatrudniają czytelników swoich rozgłaszaniem wojennych wieści i sbrojney jakowej koalicyi. W wyobrażeniu pewnych stronnictw i ludzi, żaden batalion nie może się przenieść z jednego miejsca na drugie, aby to nie było w skutku nieprzyjacielskich zamiarów ze strony zagranicznych Mocarstw. — Zapewnimy przecież, że, zważając dotychczasowe dobre i przyjacielskie porozumienie gabinetów, więcey, jak kiedykolwiek, na utrzymaniu pokoju przestawać można.”

Onegdaj przed obiadem pracował Król w *St. Cloud* z Ministrami: spraw zagranicznych, wewnętrznym i sprawiedliwości. Poseł Sardyński, *Hrabia Sales*, miał prywatne posłuchanie.

Xiążę *Orleans*, dopiero, d. 2 lipca, jest tu spodziewany. Prócz *Tuluzy*, ma objechać nadto Departament *Wyższej Garony*. Podług *Messenger* w okolicy *Meaux* ma bydź dwódziesięcioletni obóz.

*Messenger* utrzymuje, że Xiążna *Berry* znajduje się teraz w *Hollandyi*. Tegoż dnia, w którym przyplłynęła do *Ostendy*, władze wskazały oznaki i oale jej grono, po którym byłaby rozpoznana.

— Dnia 24 —

Jenerał *Sebastiani* miał oświadczyć: że opuści Ministerium, jeśli Xiążę *Talleyrand* Prezesem Rady mianowany będzie, co zdaje się już nieulegac wątpliwości. W tym przypadku Jenerał *Sebastiani* ma być wynagrodzony butszą. Wszakże utrzymują niektórzy, że Xiążę *Talleyrand* przed objęciem Prezesowstwa, uda się naprzód do wód na dwa miesiące, a na czas jego nieobecności, wszystko zostanie *in statu quo*.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 czerwca.

Królewska akademja sztuk pięknych, złożyła J. K. M. adres, z wyrażeniem wdzięczności za poruczenie jej ułożenia planu nowej wielkiej narodowej galeryi. Plan takowy jest ukończony; Nowe to muzeum, budowane będzie w *Charing-Cross*, pod dyrekcją P. *Wilkins*.

— Cholera szerzy się ciągle w Irlandyi, szczególnież zaś w *Limerick*. Według najswieższych wiadomości, liczba umierających z niej codziennie w tém mieście, wynosi około 35. Zaraza sięga tam zarówno ludzi wszelkiego stanu, i doszła już do *Ennis*.

— Dnia 22 —

*Papiery publiczne.* — Konsolidy 84½ — Bilety skarbowe 9, 10. — Rossyjskie, 99. — Portugalskie, 54½. — Hiszpańskie 14½. — Hollenderskie, 43½. — Greckie, 51. — Meksykańskie, 29½. — Brezyljskie, 46.

— Wszystkie nasze pisma publiczne są napełnione szczegółowemi doniesieniami o zbrodni, czem zamachu na osobę Królewską, i wszystkie bez wyjątku toczą najgłębszém oburzeniem się na tak haniebne przedsięwzięcie. *Morning Chronicle* zdarzenie to w sposób następujący opowiada: „D. 19 Król Jegomość znajdował się na gonitwach konnych w *Ascot*. Po pierwszych wyścigach Najjaśniejszy Pan był z kilką osobami u jednego z okien galeryi królewskiej, kiedy jakiś człowiek, z nogą drewnianą, w ubiorze maytki, cisnął nań kamieniem i ugodził w czoło powyżej brzegu kapelusza, który szczęściem Król miał na głowie, w przeciwnym bowiem razie, cios byłby zabójczy. Król Jegomość, w pierwszej przerażenia chwili cofnął się o kilka kroków i zawołał: „Ugodzono mię!” A w tymże czasie rzeczoną osobę rzucił drugi kamień, który trafił w okno, odskoczył i upadł na ziemię. Wszystkie, znajdujące się na galeryi osoby zdjęto przerażenie. Tymczasem Najjaśniejszy Pan ochłonął, zdjął kapelusz, dotknął ręką czoła i rzekł z uśmiechem, iż nie był raniony. Kiedy się to działo, zbrodniarz poymany został przez kapitana floty *Smitha* i przez jakiegoś P. *Turner* i oddany w ręce policyi. Wiadomość o tej zbrodni, napaści gruchoła zaraz na wszystkie strony; i tłum zewsząd kupił się przed galeryą, dopytując się z niespokojnością o Króla. Wśród tego zgłębku N. P. dał się widzieć u okna; powitano go z najwyższemi radości okrzykami, które się ponowiły, kiedy Królowa i lord *Fitzclarence*, zbliżyli się do tegoż okna. P. *Elliot*, urzędnik windsorski, natychmiast przystąpił do badania złoczyńcy. Z jego wyznań pokazuje się, że się nazywa *Dyonizy Collins*, rodem z *Cork*, i który przez czas długi znajdował się w służbie Królewskiej. Utracił nogę od kuli armatniej, na pokładzie *Atalanty*, w Iadyach wschodnich, i jako inwalid, do szpitala w *Greenwich* został przyjęty; wygnano go z tamtąd za popelnioną winę, poczem od sześciu miesięcy, był bez żadnego do życia sposobu. Prośby jego, podawane do lorda admiralicyi, tudzież do samego Króla, bez skutku zostały: opanowała go nakoniec rozpacz, i w tym okropnym stanie przybył do *Ascot*, z mocnym postanowieniem dogodzenia żądzy swojej zemsty. Słuchając wyrzutów, czynionych mu za tę zbrodnię, oświadczył, iż za swój postępek żałuje. Myślą powszechnie, że to złoczyństwo, za zbrodnię stanu uznane będzie.

— Na posiedzeniu d. 20 izba postanowiła, podać Najjaśniejszemu Panu adres, wyrażający jej uczucia poświęcenia się, z powodu zamachu popelnionego w *Ascot*.

— Hrabia *Scarborough* umarł w 76 roku swego życia. Hrabia *Woronow* poprzednik Xięcia *Liwena* w dostojności ambasady Rossyjskiej, którą prawie przez lat trzydzieści sprawował, również umarł, mając lat wieku 88. (*Kor. Hamb.*)

— Dnia 24 —

Według dziennika dworskiego, Parlament w połowie sierpnia będzie rozwiązany. Wtedy lord *Grey* złoży urząd, a lord *Brougham* będzie jego następcą.

*Don Pedro* jeszcze nie wylądował na brzegi Portugalii.

*Walter-Scott* ma się lepiej.

— Dnia 26 —

Dzisiaj, jako w rocznicę wstąpienia na tron, musztrował Król o godzinie 10tej rano na dziedzińcu pałacowym trzy bataliony 1go półku gwardyi. O godzinie 12szej w Parku i w *Tower* dano po dwa razy z dział ognia, a na wieżach kościelnych w pośród odgłosu dzwonów zatknięto Angielskie chorągwie. O témże czasie udali się Królestwo Ichmość w świetnym orszaku do *Hydepark* na wielki przegląd 1go półku gwardyi. Orszak składał się z 7miu powozów Królewskich. W pierwszym jechał Król Jmć z PP. *Herbert Taylor* i *A. Barnard*. Królowa w towarzystwie Xiężny *Gloucester*, Xiężniczki *Zofi*, i Xięcia *Jerzego Cumberland* siedziała w ostatnim powozie. Królestwo Ichmość byli witani wszędzie od ludu radośnemi okrzykami. Po przybyciu do *Hydepark* wysiadł Król i chędował szeregi wojska, ubrany w mundur Feldmarszałka, i w towarzystwie Xięcia *Wellingtona*, jako dowódcy półku, lorda *Hill*, jenerała *Dalbiack* i licznego jenerałnego sztabu. Obchód ten zakończył się rozdaniem chorągwi, które Król temu półkowi przeznaczył.

Dziś w wieczor u Xięcia *Wellingtona*, dla uczczenia uroczystości, była wielka uczta, na której Król nie znajdował się, z powodu uczty, jaką dał u siebie na 90 osób.

Przed wczoraj po południu odbyła się w wydziale zagranicznym trzygodzinna Rada Ministrów; znajdowali się na niej wszyscy Ministrowie, oprócz hr. *Carlisle* i lorda *Durham*, którzy nie byli obecni w *Londynie*. — W sobotę w wydziale zagranicznym baron *Wessenberg* i Pan *Mareuil* mieli naradę z lordem *Palmerston*.

Gazeta *Atlas* pisze: „Właśnie teraz odebrałmy protokół N. 65. Dwory zaręczają w nim wypłatę części długu Belgijskiego Hollendrom, na ten koniec ma być nowa pożyczka zaciągnięta. — *Antwerpia* i inne punkta w terytoryum Belgijskiem, mają być opuszczone na d. 20 lipca. Sprzymierzone pięć Dworów, które postanowiły sprawę Belgijską zakończyć, zachowują sobie środki dla przywiezienia do skutku oswobodzenia Belgii od wojsk Hollenderskich w oznaczonym czasie. (*G. W.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 23 czerwca.

Dzisiejsza Rada Gabinetowa, na której był przytomny J. K. M. Xiążę Oranii, trwała kilka godzin. Według Dziennika handlowego, przedmiotem tej narady, było ostateczne zdecydowanie się rządu względem interesów Belgijskich, i odpowiedź na protokoły konferencyi Londyńskiej. Mówią, że Xiążę jeszcze dzisiaj w wieczór odjedzie do głównej kwatery. Treść protokółów konferencyi jest jeszcze niewiadoma; głoszą jednak, że przełożenia konferencyi w tych protokółach zawarte, nie zaspakajają Hollandyi. Publiczność oczekuje z wielkiem natężeniem przyszłości. Niepewność, w której się znajdujemy, daje powód do różnych wniosków. Każdy jest przejęty ważnością terażniejszej chwili. W ogóle ufamy rządowi, który ze swej strony, może również narodowi zaufać. (*G. W.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 14 czerwca.

Posel Angielski przy tutejszym Dworze, za odebraniem depeeszow z *Lizbony*, wysłał jednego Sekretarza Poselstwa do tegoż miasta, i miewał

DODATEK

Wilno dnia 4 Lipca r. s. 1852 roku.

częste narady z Postem Francuzkim — Komunicya między Paryżem a Madrytem jest tak szybka, że wypadki ważne, mogące się wydarzyć w jednym z tych miast, w przeciągu 48 godzin są wiadome w drugim. I tak np. Pan *Rayneval* w 48 godzin odebrał wiadomość o ogłoszeniu Paryża w stanie oblężenia. — Kommissya wojskowa w Kadyzie i na wyspie *Leon* skazała pewnego *Juan Lopez* na 6 lat na galery, za krzywdzące oświadczenia trzem żołnierzom z półku 1go liniowego.

Rząd miał otrzymać wiadomość, że Jenerał Portugalski *Hrabia de Lago* z 4000 żołnierzami się oświadczył za sprawą *Don Pedro*. Trzech brygadyerów aresztowano z powodu domniemywanego tajemnego związku w pułkach gwardyi. W *Aranjuez* cała osada stoi pod bronią; gońcy między stolicą a rezydencją letnią Króla w niustannym są ruchu. (G.W.)

— Dnia 16 —

Powszechnie głoszą, że nasz rząd proponował gabinetowi Francuzkiemu, aby Xieźniczka *Asturyi*, córka Jego Katolickiej Mości, która dziedziczką tronu została ogłoszoną, zaślubiła się z Xieciem *Montpensier*, najmłodszym synem Króla *Ludwika Filipa*; a *Infant Don Carlos Luis*, najstarszy syn *Infanta Don Carlos*, brata Króla Jmci, poślubił *Donnę Marię da Gloria*.

*Constitutionnel* pisze: *P. Ofalia* otrzymał od swego dworu instrukcyę, aby wszelkich użył wpływów i przetożeń u Rządu *Ludwika Filipa*, aby na przypadek ujęcia Xieźney *Berry* tylko ją za granicę Francyi wywieziono, bez wystawiania na jakąbądź surowość praw istniejących. Hiszpania nawzajem za to obowiązuje się w niczem spokojności Francyi nie mieszać.

Kadyz d. 8 czerwca.

Wczora przybył tu statek Angielski *Isabella*, który wypłynął z *Angra* (na wyspie *Terceirze*) 1 b. m. Kapitan jego oświadczył Kapitanowi naszego portu, iż w chwili odbicia od brzegu, siła zbrojna *Don Pedra*, wynosząca 15,000 ludzi, znajdowała się już na 80 okrętach, tak wojennych, jak transportowych, że tylko oczekiwano na przybycie *Don Pedra*, aby rozpiąć żagle, co miało istotnie nastąpić w nocy z dnia 1 na 2gi b. m. Kapitan Angielski przydał jeszcze, że pomiędzy powyższymi okrętami były także i okręty Francuzkie. Admirał, dowódca wyspy *Leon*, powziąwszy o tém wszystkiem wiadomość, wysłał natychmiast gońca do *Madrytu*, toż samo uczynił Jenerał *Manso* Gubernator *Kadyzu*.

— Dnia 10 —

Jenerał Kapitan marynarki, otrzymał polecenie, aby w porcie naszym przygotował żywność dla 10ciu Rosyjskich okrętów, które tu przybyć mają. (G.W.)

WŁOCHY.

Ankona d. 10 czerwca.

Wczoray rano odeszły nakoniec karabiniery pod zastoną wojsk Francuzkich do *Osimo*. Jenerał *Cubieres* przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, dla zapobieżenia jakimkolwiek niepokojom ze strony ruchomej kolumny liberalistów. Wczoray w południe opuścił Prodelegat tajemnie miasto, i dopiero wieczór dowiedziano się o jego oddaleniu. Teraz już żadnego Papieżkiego urzędnika nie masz w mieście, a przecież panuje największa spokojność. Dziś będzie się tu odprawiała uroczystość. Zresztą trwa nasza niewojenna blokada ciągle; żaden obywatel nie śmie się o pół mili od miasta oddalić, bo może być odprowadzonym do *Osimo*. Wkrótce przybędą posiłki z *Tulonu* (jak niektórzy mówią) i wyciągną obszerniejszą linią demarkacyjną.

Z *Romanii* mamy następujące wiadomości: „W *Ankonie* po wyjeździe Deputowanych, którzy

mieli upraszać Monarchę o prawa, nie zaszło nic nowego. Woyska Papieżkie zbliżają się, i wkrótce mają wkroczyć. Kardynał *Albani* powrócił już do *Rzymu*. W *Forli* i kilku innych miastach wstrzymane zostały posiedzenia rad gminnych, gdyż rady odmówili przyjęcia urzędów. Do *Benewentu* wkroczyło woysko Neapolitańskie dla utrzymania porządku. Jest to więc trzecia interwencya w Państwie Rzymskiem. Podatki coraz się powiększają. Pierwsze urządzenie dwóch nowych pułków Szwaycarskich kosztować będzie 400,000 talarów. (P.G.N.)

GRECYA.

Nawaryn d. 19 maja.

Warownia *Napoli di Romania*, równie jak *Korynt* i *Patras*, już wojskiem Francuzkiem osadzone zostały.

Gazeta Angielska *Globe* pod dniem 23 czerwca pisze: „Odebraliśmy wiadomość z Grecyi: że korpus partyzantów, przywodzonych przez *Zavelosa*, dowiedziawszy się, że Francuzi zająć chcą *Patras*, usiłował opanować miasto, w myśli trzymania go aż do przyjazdu nowego Monarchy. Przemieszkujący w *Patras* Francuzi, Rossyanie i Anglicy, zabrawszy swoje ruchomości, udali się na statki morskie i tam czekają, co nastąpi. Woysko Francuzkie nic nie chce działać przed otrzymaniem rozkazów trzech wielkich Mocarstw.

Gazeta Florencka pisze z *Ankony* pod dniem 23 czerwca: szoner *Jonio* przybył tu dnia 6 b. m. z *Korfu* i następujące przywiózł wiadomości: ogólny bezrząd panuje w Grecyi, całe familie wynoszą się stąd na wyspy Jońskie. Woyska *Zawelosa* osadziły *Patras*; mówią, iż woysko Angielskie odeydzie z *Korfu* do *Patras*. *Nauplia* jest osadzona wojskami sprzymierzonych Mocarstw. *Augustyn Capodistrias* popłynął z *Korfu* do *Odessy* na Amerykańskim wojennym okręcie, a stamtąd uda się do *Petersburga*. (G.W.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 9 czerwca.

Z twierdzy *St. Jean d'Acre* otrzymała Porta naysympatyczniejsze wiadomości. — *Abdulah Pasza*, korzystając z nieobecności *Ibrahima*, uczynił szczęśliwą wycieczkę, w której znaczną część amunicyi i artylleryi Egipskiej dostało się w jego ręce; nadto zniszczywszy działa oblężnicze, zmusił tém samym Egipcyan do odstąpienia od twierdzy. Po tych wypadkach, *Abdulah* czynnie zajmuje się wzmocnieniem i naprawą szanieców. Równie pomyslnie wiadomości odebrała Porta i z *Bośni*, jako, że po ciągłych zwycięztwach, woysko Tureckie wszędzie torując sobie wolny przechód, na dniu 30 maja opanowało *Serajewo*, stolicę *Serwii*.

*Monitor Ottomański* zawiera następujący wyjątek z raportu Wielkiego Wezyra pod d. 15 maja o wypadkach w *Montenegro*; — „Między mieszkańcami w *Pongorica* i *Sponsa*, w Baszostwie Skutaryjskiem, a sąsiadami ich, powstańcami w *Montenegro*, panowały ciągle spory, które często przywodziły do bitwy i krwawej zemsty. Nareszcie powstańcy w *Montenegro*, za poduszczeniem buntowników Bośnijskich, w padli do obu obwodów, i *Malissorów* Skodryjskich pobudzili także do rokoszu. Wielki Wezyr, uwiadomiony o tych wypadkach, wysłał natychmiast woysko, które, nim do miejsca rozruchów przybyło, *Musselim* w *Pongorica*, *Mehemet Aga*, jeden z przybocznych oficerów Wielkiego Wezyra, uderzył na buntowników, pobił ich, i zabrał im 5 dział z transportem amunicyi. Woysko, wysłane pod dowództwem *Musselima* z *Elbassan*, *Salika* *Agi* i *Wojewody* z *Tiran*, *Abdurrahmana* *Beja*, przybyło do *Skodry* i udało się ku *Montenegro*. W tymże czasie Basza Skutaryjski, *Namik* Basza, na czele załogi, złożonej z 3 batalionów regularnych, wyruszył z *Skodry* ku *Pongorica*. Mieszkańcy gór

w tym obwodzie poznali wkrótce, jak niebezpieczną jest rzeczą popierać stronę Montenegrynow, i dla tego wysłali Deputacją z prośbą o przebaczenie, które im też; aktem amnestyi na piśmie zostało udzielone. Na dowód szczerości swojej przysięgli dostawić oddział wojska dla pokonania powstańców. *Salik* Aga i *Abdurahman* Bey, posunęli się potem z dwóch stron w kraj *Montenegrynow*, dzielnie na nich uderzyli, i prędko wszystkie tłumy rozproszyły. Na pobojowisku zginęło 300 powstańców i 5 ich wsi spalono. Między poległymi snaydowało się oraz 6 przywódców buntowników." (G.W.)

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

P. Gentz, radzca kancelaryi Cesarza Jęomości Austryackiego, sławny publicysta, umarł w Wiedniu, mając lat wieku 68.

— Xiążę Nassauski wydał d. 16 czerwca rozkaz zabraniający wszelkich zgromadzeń ludu, któreby pierwiej na to pozwolenia zwierzchniczego nie otrzymały, również jak i wszelkich innych schadzek, mających cel polityczny: zabrania swoim poddanym należenia do podobnych stowarzyszeń, zawiązanych w innych państwach. Niewolno jest miewać mów publicznych na zgromadzeniach ludu, i zbierać składek na towarzystwa zagraniczne, a tém bardziej wchodzić w nie i przyczyniać się do ich upowszechniania: wszystkie znaki zewnętrzne, okazujące należenia do jakiegoś związku, są zakazane.

— Doktor *Siebenpfeiffer* został przytrzymany w Hart nie daleko od Neustadtu d. 18 czerwca zrana. Powiadają, że ma być zaprowadzony do Bipontu, gdzie się odbędą śledzenia względem PP. *Wirth*, *Siebenpfeiffer*, *Hochdörfer* i innych.—Doktor *Wirth*, obwiniony o zbrodnię stanu za mowę, którą miał na uroczystości Hambachskiej, dnia 15 z Homburga do Bipontyńskiego więzienia przeprowadzony został.

— Cholera szerzy się w Saxonii Pruskiej, chociaż rzeczywicie niewiele osób pada jej ofiarą. Nie tylko miasto *Merseburg*, jest przez nią nawiedzane, ale jeszcze mnóstwo miasteczek wzdłuż brzegów Saali. Saxonii Królewska, ściśle bardzo kordon pomiędzy Saalą i Elsterą ustanowiła. (J.d.S.P.)

#### O g ł o s z e n i a.

1. Z rozporządzenia Departamentu zewnętrznego handlu w Jurborskiej tamożni, będą się sprzedawały 13, 14 i 15 dnia julii bieżącego roku, w niemałej ilości zatrzymane towary, przez Kollegskiego Sekretarza W. Iwanowskiego z pomocą objeszczyków Astapenki i Szarowa. W liczbie których towary są: francuzkie perkale w różnych kolorach, kamertuchy, pełyfenie, chustki w różnych kolorach materyalne, kayzertuchy, chustki jedwabne czarne, merynosowe, różne franzle, bombazy, ungierszale, kamloty, barakany, gazy, tiule, materye wełniane w różnych kolorach, szale i chustki francuzkie najlepszego gatunku, jedwabne materye i dalsze drobne towary. Wszystkie po ocenie na 4,262 rubli 95 kop. Takowe towary dla sprzedania podzielone są na bardzo małe partye. Nadto tegoż samego czasu będą się sprzedawały, podobnie z publicznego targu towary rozmaite z poimek, rańszej i późniejszej daty, poczynionych także w znaczney ilości. A zatem Jurborska Tamożnia wzywa życzących kupować wyżej wzmienione towary na terminy w górze wyrażone.

Управляющий Добровольский.

Pełniący obowiązek Sekretarza Piotr Staniewicz. (836)

1: Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na podjęcie się reparaacyi w mia-

steczku Nowym Swierżniu etapowej budowy za sumę 548 rubli 55 kopieiek assygnacyynych, przeznaczono odbyć targi naprzód w Mińskim powiatowym Sądzie, a mianowicie pierwszy 18, a drugi 21, następującego julii, a potem w Mińskiej Skarbowey Izbie, jako to dla targu 4, i dla przetargu 8 sierpnia teraźniejszego roku; dla czego życzący podjąć się takowej reparaacyi, zechcą przybydź na wyżej wyrażone terminy, z pewnemi ewikcyami do wyżej wyrażonego Sądu i Izby, gdzie za przybyciem życzących objawione będą uprzednio kondycye i śmieta. Czerwca 24 dnia 1832 r. Assessor F. Aroimowicz.

Za Sekretarza Gliński. (837)  
Kollegialny Regestrator Anisimow.

1. Roku 1832 junii 24, Sąd Powiatowy Exdywizorski Kowieński funduszu Chłopiickich, wszystkich kredytorów zesłego Józefa Chłopiickiego zawiadamia w tém: iż przez rezolucyą dnia dzisiejszego nastąpiła, komportacyą ponowną tak na JWW. Chłopiickich, jako też i wszystkich kredytorach zesłego Józefa Chłopiickiego na dzień czwarty następnego miesiąca julii udeterminował; akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi na dzień pierwszy Augusta bieżącego roku przeznaczył, pomiare spełnić nayrychley nakazał, i że po odbyciu aktów, do spiesznego rozbioru dzieła konkursowego przystąpi, o tém, przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamia, podpisano: Sędzia Powiatowy Syruć, Xiądz Wincenty Dowtorrt Deputat Duchowny, Assessor Powiatowego Sądu Tutularny Sowietnik Halewioz, Exdywizor Wincenty Mołochowioz, Regent Antoni Jacuński. (835)

3 Z woli Pana Główno-Dowodzącego 1szą Armią, Jenerał-Feldmarszałka Hrabi Sakena, pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta niniejszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla wojsk tey Armii i przyłączonych do niey, przeznaczają się targi w Skarbowych Izbach tych samych gubernii, gdzie wojska są rozłożone, a mianowicie: Woronezskiej, Tulskiej, Wileńskiej, Półtawskiej, Orłowskiej i Kurskiej, na potrzebę od 1 października 1832 po 1 stycznia 1833 roku.

Terminy dla targow przeznaczone są następującym porządkiem.

*Pierwszego oddziału* Targi sierpnia 9go, przetargi także sierpnia 12go w guberniach: Woroneskiej, Tulskiej i Wileńskiej.

*Drugiego oddziału* targi sierpnia 12go, przetargi także sierpnia 17go, w Guberniach: Półtawskiej, Orłowskiej i Kurskiej.

Na jakowe terminy wzywają się życzący dla targow z prawnymi ewikcyami do trzeciej części przeciw podradu, a na ubezpieczenie zdatków osobno, oprócz ogólnych od dworzaństwa dostaw, które pozostają na samey ufności. Wiadomości o potrzebowaniu w każdej Gubernii, będą rozestane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, razem z szczegółowemi kondycyami i innemi prawidłami, na mocy których powinny się odbywać dostawy. Miasto Kijów junii 16 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta 1szej Armii Jenerał-Major Sołoditow. (826)

5 Rada Miejska Wileńska uwiadamia Publiczność, iż w dniu 1 licytacya, a w dniu 5 następującego mscia Julii przetarg, na zreparowanie letnich Sarajów na Antokolu zbudowanych, odbywać się będą w Izbie Rady niniejszej na Ratuszu. Życzący więc wziąć na siebie tę reparacyę, raczą przybyć w terminach oznaczonych do Ratusza Wileń. Datt d. 28 junii 1832 roku.

Onufry Nowacki P. R. M. W.  
Письмоводитель Позлевичъ. (830)

3 Opieka Szlachecka Pttu Wileń. przez niniejsze ogłoszenie wzywa opiekunów nieletniego potomstwa po zeszlę Michalinie Kruszińskiej, a w powtórnym zamęzcium Feltmanowej pozostałego, iżby ci dla przyjęcia procentu od kapitału rubli srebrem 3500 przez JW. Marszałka Pttu Witkomińskiego Pietkiewicza w ilości takichże rubli 245 przedstawionego, w teyże Opiece jawili się. Datt 1832 roku czerwca 25 dnia.

Prezydujący w Opiece, pełniący urząd Marszałka Pttu Wileń., Powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski.

Za Sekretarza Józef Karwowski. (818)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

3 Urodz. Józefowi Wawrzeckiemu Jener. W. pol., Andrzejowi Seyfertowi Nadwor. Sowiet. i Kawalerowi, Xiędzu Janowi Rymowiczowi Altar. Jeznien., Petronelli Podbereskiej b. Sędz. Ziem. Troc., Bazylemu mężowi, a Augustynie żonie aktorce, Iwaszkiewiczom Chor. W. Pol., Star. Heywesowi Wolfowiczowi Kacowi obywatel. Troc., Justynie Dzikowskiej, X. Antoniemu Międzygórskiemu Prob. Dorson., Józefowi Chełstowskiemu, id. sukcesorom zeszl. Leona Chełstowskiego, Star. Berelowi Kiwelowiczowi id. różnego tytułu kredytorom i pretensorom, regulującym do funduszow Ur. Andrzeja Podbereskiego stosunki, oraz Michałowi Żylio Por. W. P., Dominikowi Makowskiemu, Xaweremu Korewie Sęd. Gr. Kowień., id. sukcesor. zeszl. Alexandra Korewy Łowczego, Bernardowi Dubickiemu, Andrzejowi Łosickiemu, Wincentemu Ancyporowiczowi, D. W. Wincentemu Kwecowiczowi, Joachimowi Kiełpszowi, Agatonowi Kiełpszowi, Karolowi Pawłowiczowi, Janowi Wonsowiczowi, debitorom Ur. Podbereskiego. Pozew Edyktałny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w mieście Pott. Trokach exystujący, z Sądu Pott. Trockiego składający się, na Kadencyą ter. juniową i do każdego przypadnienia sprawy po upływie 4ro-tygodniowego terminu, z Instancyi Ur. Michała Kagiela Prokuratora Massy funduszu Andrzeja Podbereskiego b. Sędz. Ziem. Trogo, wynosi się w odwołaniu do Dekretu Remissyynego Sądu Ziem. Trocgo w d. 6 paździer. 1830 zapadłego, i potem, rezolucyi Sądu Pot. w d. 1 grudnia 1831 r. zakroczoney, i jako już po odbytych aktach Remissą przeznaczonych z tradycyynemi Possesorami, do oczewistey rozprawy, a naprzód z obłnymi kredytorami, gdy jedni z obłch, za zaocznie otrzymanemi Dekretami rozciągnęliście na funduszach Ur. Podbereskiego tradycyę, i znaczne pobierając korzyście, dopuściliście się dezolacyi majątku przez wypuszczenie od się w dzierżawę różnym osobom;

za co bonifikować massie funduszow Podbereskiego, ze swych własnych funduszow, lub de-trunkatą z summ obłch jesteście winni, drudzy zaś będąc powołani przy uzyskaniu Remissy, dla usprawiedliwienia waluty obligu, mając się niestannie, dali powody zwłoki w przedsięwziętym processie, z narażeniem przytém massy na większe wydatki, a tём samém uszczuplając fundusz dla realnych wierzyteli, do powrótu zatém tych strat ulegać musicie. Trzeci, gdy za nie-prawnemi dowodami nosicie tytuł kredytorow, przeto o zniesienie takowego znaczenia, i skassowania obcych pretensyi żądać massa ma prawami nadaną wolność. Zaś z obłnymi Debitorami, gdy w Sądzie Exdywizorskim zebrać się powinna ogólna Massa funduszu Konkursowi ulegającego, a żący jako obrońca massy, gdy dostrzeżę zawnienia obłch, Urodz. Podbereskiemu, a mianowicie obł., Zyllego, z rzeczy possessyi arę-downey majątku Racienik summę na aktach probowaną zawniającego; i za kartami wydawanemi p. Makowskiego r. s. 25, sukcesorow Korewy r. sr. 20, Dubickiego r. sr. 3, Łosickiego r. sr. 5, Ancyporowicza r. sr. 30, Kwecowicza r. sr. 50, Joachima Kiełpsza r. sr. 30, Agatona Kiełpsza r. sr. 30, Pawłowicza r. sr. 4, Wonsowicza r. sr. 5; gdy nie uczyniono dotąd satysfakcyi, przeto o wskazanie tych summ na obłch jako zawniających, obowiązanych do jednoczasowey z kredytorami rozprawy, i w tём powołując wszystkich obłch zakłada Prośby: o pokassowanie pretensyow kredytorskich nieprawnych; o utwierdzenie aktu kalkulacyi i pretensyi od massy w onych objętych, w całym takowych znaczeniu; o uznanie taxy majątku Wieczney, o uproporcyonowanie w solwowaniu kredytorow ceny majątku stosownie do gatunku ziemi, łąk, lasu, zarosli, i t. d. poddając każdemu włokę osadną w rublach sr. 600 a nieosadną w 450; o obliczenie administratora majątku, obł. Wawrzeckiego z partycypowanych intrat, z obowiązkiem oprzysiężenia przez jegoż samego przed oczewistym rozbiorem; o zapisanie na niejawiących się stronach wieczney amissy, o nakazanie administratorowi zebrania dostateczney wiadomości o liczbie istotney oboyga płci włóścian tak ubytych jakoteż i teraz będących obecnie, i dla sprawdzenia tego przed wzięciem do namowy komenderować członka s koła Sądu swojego; o zasądzenie na wyrażonych debitorach summ za karteczkami z procentami zaległemi choćby pod niestanność onych, i oddanie tych kredytorom realnym; o zajęcie się bez żadnych odkładow oczewistym rozbiorem sprawy, celem przyspieszenia kredytorom sprawiedliwym i prawnym satysfakcyi; o przeznaczenie prokuratorowi massy za pracę z intrat administracyynych nagrody z obowiązkiem opłaty sub paenis, i o to wszystko, cokolwiek z toku sprawy wywiąże się bydz potrzebném, oraz proszoném będzie i dowiedzionem zostanie; expensow prawnych na niestawających przy uzyskaniu Remissy stronach powrótu, z wolném poprawieniem się na żalobie.

Roku 1832 miesiąca junii d., takowy Pozew Edyktałny przy prośbie do Sądu Pot. Trocgo składający, żądam przesłania do Redakcyi, dla umieszczenia onego w Dodatku Gazety Kuryera Litewskiego Wileńskiego. Mich. Kagiel Adwokat Trocki Prokurator Massy.

Roku 1832 miesiąca junii 24 dnia, takowy

Edyktałny pozew dla umieszczenia w dodatku Kuryera Litgo, przez prokuratora funduszow Sędziego Podbereskiego Adwokata Michała Kagiela przy prośbie przedstawiony, Sąd powiatowy Trocki podpisuje.

Marcin Rossochacki Sądu powiatowego Trockiego Assesor.

Rejent Adolf Snarski. (823)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCISamowładnego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

3 Uur. Wincentemu Jabłonowskiemu Por., Rozalii Raczkiewiczowej tradycyynym posesorom, Maryi matce, Alexandrowi i Ferdynandowi synom Szpitznaglom, Waleryanowi Sobańskiemu b. Prezes. Grodu Oszm., Bogusławowi Swiebodzie b. Sędz. Grodz. Oszm., Pawłowi Michałowskiemu Prezes. Gran. Dziśnień, Samuelowi Wołkowi b. Prezesowi Ziemskiemu Oszmiańskiemu, Marcinowi Ważyńskiemu b. Marszałkowi Oszmiańskiemu, Konstancyi Komorowskiej, Karolinie matce i jej potomstwa Ganom, z dokładem opieki, Franciszkowi Downarowiczowi Sędziemu, Józefowi Ciszkiwiczowi, i dalszym kredytorom i pretensorom; tudzież XX. Karmelitom Klasztoru Gudohajskiego i Ostrobramskim Wileńskim, XX. Trynitarzom Trynopońskim, PP. Miłosiernym Zgromadzenia Wileńskiego, X. Swiackiewiczo- wi Proboszczowi Żodziskiemu, XX. Rochitom Wileńskim i dalszym do funduszu zeszłego Raymunda Chodźki b. Prezesa Ziemskiego Oszm. i Kawalera stosunki mającym, pozew edyktałny przed Sąd Powiatowy Oszmiański na kadencyą terażniejszą Juniovą, lub po niej wypadającą z instancyi Urch Teressy z Naramowskich matki, Ludwika b. v. Marszałka P. Zawileyskiego i Andrzeja, braci rodzonych, synów, Chodźków, Benedykty z Chodźków Downarowiczowej Sędz. Guber. Wileń., i Anny z Chodźków Kundziczowej Sędz. Córek, najpierwszych i najważniejszych zeszłego Raymunda Chodźki kredytorów, stosownie do zapisanego w dniu 12 lutego idącego roku w aktach powiatowych Oszmiańskich oświadczenia, wynosi się o to: Po śmierci Raymunda Chodźki Prez., lubo żałłoy zostawieni tak ziemnego majątku Łoszy w Oszmiańskim Powiecie leżącego, jako też wszelkiego ruchomego funduszu sukcesorami, lecz gdy ogólny takowy jego majątek dawno przez tradycyę zajęty, nie tylko nierobił żadnych widoków, lecz owszem z powodu obaroczenia onego licznemi długami i konwikoyami, żadney satysfakcyi za realne żałłoy należne pieniądze nieczynił; zmuszeni żałłoy Ludwik i Andrzej Chodźkowie zostali przez oświadczenie wyż datą pomienione, tak ambarasowną sukcesyą oświadczyć na taxę i exdywizyą wieczystą, i przez oną szukać swych należności, mianowicie żałłoy Ludwik Chodźko z obligu roku 1821 i wyrażającego pierwszą sumnę jeszcze w roku 1806

zaciągnioną, dopieroż restancyi należney \* 448 i rubli srebrn. 175; a Andrzej Chodźko z dokumentu dzielczo-ugodliwego w roku 1806 7bra 27 dattgo, a tegoż msca 28 dnia w Grodzie Oszmiań. przyznanego, kapitału złotych polch 15,000, z drugie tyleż procentem — udzielnie oba żałłoy Chodźkowie z sukcesyji po bracie swoim Zygmuncie Chodźce Sędziu Gran. Oszm. wspólnie z zeszłym Raymundem Chodźką stali się sukcesorami summy \* 914 i złotych 10, z procentem drugie tyle na majątku Łoszy za wybycie trzeciej części tegoż majątku pochodzącej i opartej, niemniej zostawionych w folwarku Wilanow zwanym, przez zeszłego Zygmunta Chodźki possydowanym, zboża, trzody, drobiu, koni, powozow, uprzęży, włościan poddanych obojey płci, garderoby, sprzętu rozmaitego, jako też dawanych z Wilanowa i uprzednich possessyji zeszłemu Raymundowi Chodźkowi, owsa, siana do poczty Oszmiań., przez jego dzierżanę — Benedykta z Chodźków Downarowiczowa i Anna z Chodźków Kundziczowa za summy exdotacyne; w jakimym celu pozywają do sądu w prośbach: o uznanie taxy i exdywizyji wieczystey, wszelkiego majątku po zeszłym Raymundzie Chodźku pozostałego, zachowując się stosownie do konstytucyow 1588 i 1726 lat o pierwszości długow piszących — o przeznaczenie nieinteressowanych urzędników, Regenta i Komorników z naznaczeniem im solaryów, takich, jakie powszechnie Sąd Izby Cywilney Wileńskiej nieodmiennie determinuje — o nakazanie rychłego zjazdu do majątku Łoszy konkursowi uległego dla zinentowania i oddania w administracyą samym żałłoy, jako najważniejszym i najpierwszym kredytorom — wśród tego o komportacyą do Kancelaryi Powiatowej na właściwą 4ro-tygodniową persystencyą, wszelkich obligów, kart, karteczek i innego rodzaju dokumentów, stan interessów zeszłego Raymunda Chodźki wyświecających — o przepisanie sądowi zjazdowemu, aby żałłoy na utrzymanie siebie, koni i posługi, sumpt właściwy przeznaczył — pozem dla dogodności stron, ich obrońców i samego sądu o przeniesienie juryzdykeyi do miasta pttgo Oszmiany — o podniesienie wszelkich tradycyji i wzięcie w administracyą sądową — o skasowanie nieprawnych pretensyow — i o domierzenie sprawiedliwości, oraz o to, co się z rodzaju sprawy konkursowej wskazywać będzie, z wolną poprawą żałłoy. (822)

3 Uprzywilejowany Dentysta Löffler, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ma zamiar wydalic się do wód na miesiąc kilka, przeto osoby, które mają potrzebę poradzenia się jego, zechcą nieociągać się w tym mierze. — Mieszka w domu WW. Korwelów pod Wizytkami.

Правящій должность Виленскаго Полицейсера Часный Приставъ Вашклевичъ.

Rada Mieyska ma honor niniejszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 1 po 8 terażniejszego Julii Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 65, a sami przedaią po rub. 10 k. 95; za dukat stary daią rubli 10 k. 40, a sami przedaią po rubli 10 kop. 60, za imperyał daią rub. 39k. 50, a sami przedaią po r. 39 k. 75; za pół imperyał daią rub. 19 k. 62½, a sami przedaią po rubli 19 kop. 87½, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 65; a sami przedaią po rub. 3 kop. 70 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 75 assygnacyami.

Градскій Голова Новацкій.

Письмоводитель Позлевичъ.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

POZWOLONO DRUKOWAĆ. Wilno 2 Lipca 1832 roku.

CENZOR Paweł Kukolnik.